

WADNIEMENSKI KURIER POŁSKI

Orzeszkowej 13 tel. 186
Redakcja otwarta od 12-115-6
Administracja - 10-114-6
Prenumerata miesięczna zł. 4.
z odnośzeniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 53 Rok II.
GRODNO
niedziela 22 lutego 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m załtekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń ulatki i sponony 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w nagłóiku, obowiązuje wszystkie już przyjęte umówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Kino Saturn



Ostatni przed-
śmiertny obraz
z niezrównaną
gwiazdą filmową

Wiera Chołodnoja

p. t. **Na Ołtarzu Piękna**
Wzruszająca tragedia z życia rosyjskiego w 6 akt
w obrazie udział biorą znani artyści rosyjscy
Maksimow, Runicz, Chudolejew i in.
Obraz ilustrow. p-g specjalnie ułożonych w obrazie słów i nut śpiewu

Na marginesie artykułu p. t. „Słowo drukowane“

W Nrze 14 czasopisma „Nowe Życie“ przeczytałem artykuł p. N. O'Brien de L'cy p. t. „Słowo drukowane“
Artykuł ten jest bardzo na czasie. Powinien poruszyć sumienia.
Warto zastanowić się nad zagadnieniem tak mądrze i po obywatelsku poruszonem przez Autorkę.
Bodź to istotnie plaga wolnego słowa, którym tak szczerze szafują „ci najmądrzejsi“, dała się społeczeństwu we znaki. Wezwanie ich przed sąd opinii publicznej nie powinno minąć bez echa. Opinia publiczna powinna wydać swój sąd i, jak pragnie Autorka, „ożywić nasze dawne, a zawsze młode ideały“.
Chcę wierzyć wraz z Autorką artykułu, że przyczyną dzisiejszego nadużywania słowa drukowanego, a i wypowiedzianego, szukać należy nie w braku kagańca, któryby podobnie jak za carskich rządów dla wil nam dech, lecz w dziwnej obojętności opinii publicznej, niechęci jej, czy nie mogącej zamknąć ust tym, którzy nie znają granic swego zacietrzewienia i do każdego celu idą drogą kolumny, kłamstwa i inwektywów.
Objektywizm jest dzisiaj, termi-

nem z lamusa. Leży tam pod grubą warstwą pyłu zapomniany, a i nie potrzebny.
Wzbyliśmy się rycejskość. Rzucić błotem, niepluć i sponiewierać — mąjsza o to słusznie czy niesłusznie — to hasła zużego od kilku dziesiątych publicystów.
Opinia publiczna powinna przyjść do głosu. Niech zerwie ten pasek na którym prowadzą w ten sposób ducha Narodu „ci najmądrzejsi“ — I jeszcze jedno.
W tym samym numerze „Nowego Życia“ na następnej stronie czytamy sprostowanie.
Odwołaną jest napisana wcześniej nieprawda.
„Nieprawdą jest, jakoby...“
A przecież można było tej nieprawdy nie napisać. Pono miał ktoś dupiero prostować i opierać się o ustawę prasową. Można wszak było przed wydrukowaniem nieprawdy pójść, posłać, napisać, zatelefonować wreszcie do tego kogoś i uniknąć kolizji z pięknym artykułem, któremu w następnym numerze daje się słusznie pierwsze miejsce.
Można było.
S. S.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z powiatu o wpłacenie prenumeraty za m. luty i zaległych.

Bacność! Dokąd pójść??
Codziennie od 6-ej p. p. do 11-ej wiecz.
KONCERT
w wykonaniu artystycznego duetu
skrzypiec i pianina
w CUKIERNI
St. MALESZY
Ceny zwykłe.
Na rendez-vous „do MALESZY“

Pączki i torty.

Czekoladki i bombonierki.

Do właścicieli nieruchomości.

Nowoobрани Zarząd Związku Właścicieli Nieruchom. m. Grodna zorganizował Biuro informacyjne i porad prawnych pod kierownictwem rady prawnego Związku adw. *Szatmana* i nawiązał kontakt z właściwymi urzędami w celu delegowania do tych urzędów i ich komisji swoich przedstawicieli. Zadaniem Związku jest:

- 1) Ochrona interesów właścicieli nieruchomości;
- 2) Polepszenie stanu techn., budowl. i sanitarn. nieruch. miasta
- 3) Przedsięwzięcie środków dla ubezpieczenia nieruchomości od ognia
- 4) Udzielenie członkom Twa zapomogi w celu polepszenia nieruchomości.

We własnym interesie każdego właściciela nieruchomości jest aby przyjęty został do Zw. jako członek i w potrzebnych wypadkach zwracał się do Biura informacyjnego Związku o porady, które udzielają się codziennie od godz. 5 do 9 wiecz. (prócz niedzieli i świąt). Przy biurze piszą się podania i deklaracje.
Biuro mieści się przy ul. *Listowskiego* (b. Policyjna) № 6 m. 2.
Zarząd.

Teatr Miejski

Po powrocie z Białegostoku, gdzie grano trzy razy, zespół naszego teatru w dniu dzisiejszym daje po raz drugi „Na dnie“ Gorkiego.
Sądząc z przyjęcia, jakie publiczność zgotowała wybitnemu pisarzowi na premierze — przypuszczać należy, że i dzisiaj sala wypełniona zostanie po brzegi, tembardziej, że zarówno wystawa jak i gra artystów stoi na wysokości zadania.

Zarząd Okręgowy P. M. S. w Grodnie

Zawiadania P.P. Członków Macierzy ze dnia 27 lutego b.r. o g. 6 p.p. w lokalni Macierzy, przy ul. Orzeszkowej №10 odbędzie się Walne Zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej w Grodnie.
Nabożeństwo polskie w kościele ewangelickim
Dziś o g. 11 r. ks. pastor Paszke odprawi w kościele ewangelickim nabożeństwo w języku polskim.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Z TEATRU

Na Dnie

Sztuka w 4 akt. Gorkiego.

Na dnie otchłani nędzy ludzkiej, w zatechłym przytulku, wśród o parów zgnitych szmat, pjakich wyziewów i plwocin konającej suchotnicy, rozgrywa się sztuka Gorkiego i trzeba sporządzić umiłowania i zrozumienia bólu człowieka i przyczyn jego upadku, by mózgi w tym piekle Dantajskim odnalazły iskry Bożę, tlejącą, w najbardziej ponurzonej istocie, uczynił to Gorki w swym szczytnym altruizmie, fascynując słuchaczy, którzy zamiast pogardy i wstrętu dla tych obdartych i niechlujnych wykołheńców uczuwają litość i współzucioie.

Autorj w chrystusowej pobłażliwości leczy zło przepięknym przebaczeniem, subtelnym wnikiwością w zbolełe serce ludzkie, uczucia te wkłada w usta dziadka wędrowego, kojącego rany słowami pełnymi

prostoty, wskrzeszając obumarłą wiarę w dobro i szczęście, sieją w okół atmosferę pogodną, w swej formie nawet naiwną, a dla tych wykołhejonych istot zbawienną.

W pięknych przypowieściach na wyuzdane instynkty, działa kojąco podbił serca głębią prostoty „Upadliście boście we własną nie wierzili siłę”. Cała sztuka w swej wieczyściej zadumie rosyjskiej jest mniej od innych brzoźniejszą, autor bowiem każą dziadkowi szukać lepszej wiary, wskazuje „Ziemie Obiecana”, której zanik o śmierć przypisują zawiązanych.

Talent Gorkiego w kilku mistrzowskich sztukach wyodrębnił poszczególne typy „bosłaków”, nadając każdemu właściwe, cechy, jako pozostałość szymnej i górnej przeszłości. — Zbirowisko to złożone z rozmaitych elementów, a w każdym z nich tli pierwiastek dobra, zalany morzem goryczy, podżeganem nędzą.

Akcja rozwija się w tem środo-

wisku na tle nieokiełzanej namiętności właścicielki owego domu przytulkowego, do jednego z pupiłków, zawodowego złodzieja. Następuje szereg scen chrydłych, krwa-wych bójek, wymysłów, podżepów ku huku do zamordowania męża wreszcie mord i uzięczenie zbrodniarzy.

Widzowie onegdajszej premiery wytrwali przetrwali na stanowisku, wychodzą z teatru z poszarpanymi nerwami, mimo bowiem uznania dla wielkiego talentu autora przyszancałby, że podobna atmosfera kojąca i umoralniająca na audytorjum nie działa, a tem samem czy wystawianie sztuk tego rodzaju jest u nas wskazaniem? — to wielkie pytanie.

Wszystkie role z małym wyjątkiem były popisowe. Na czoło wysunęli pp. Millerowa (Sułtana), Orłowski, jako dziadek wędrowy, Dąbrowski — nieuleczalny alkoholik, ex aktor P. Arciszewska doskonała była w roli krwawej kochanki, pa-

lającej żądzą i zemstą. P. M. Nowski nikt nie zarysował swe arystokratyczne puchudzenie, a przylem zrobił z siebie żyjącego truposza. P. Rembacz nie zwiódł publiczności. Najmniej może czuli się sobą pp. Skarżyńska i Zęziakiewicz. P. Czarnański dobrze oddał postać upadłego filozofa; prawdziwą niespodzianką była doskonała gra p. Żebrowskiego w roli wykołhejonego słuszerza.

Młoda para odtworzona przez pp. Wojciechowską i Urbańskiego miałaby powodzenia jako Zosia i Antek nad Wisłą — lecz Natasa i Wanka powinni wykazać cechy właściwe naszym wschodnim sąsiadom których trudno było dupnąć w artystach.

Dekoracje były pomysłowe, a w akcie 3-cim wyjątkowo starannie wykonane. Długa opanowanie roli pamięciowo tempo sztuki szło płynnie, nie utykając jak to często na premierach się zdarza.

S. N. J.

Dorobek działalności Wojsk. Klubu Wioślarsk. „Niemen”

W dniu 17 lutego 1925 r. godz. 18 ta na sali Zamku Królewskiego odbyło się doroczne walne zebranie W.K.W. „Niemen”.

Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie członka zarządu p. Ppulk. Wojtkiewicza D cę 81 p. p., na sekretarza powołano por. Trojanowskiego.

Na porządek dzienny wysunął zarząd szereg spraw, jak: sprawozdanie z czynności zarządu i komisji rewizyjnej za rok 1924, wybór nowych członków do komisji rewizyjnej i zarządu, preliminarz budżetowy na rok 1925 ty, przystąpienie klubu do spółdzielni mieszkaniowej oficerów w Grodnie, budowę własnego stałego lokalu i t. p.

Sprawozdanie z czynności za rok ubiegły w świetle cyfr i równał członek komisji rewizyjnej por. Skwara. Zamknięcie ksiąg, wskazało że dochód klubu w roku ub. przedstawia się w pokrócznej kwocie 9.554 zł. 42 gr. Na wniosek członka komisji rewizyjnej ogólnie zgromadzenie jednogłośnie uchwalilo absolutorium dla działalności zarządu, oraz votum zaufania co do dalszych jego poczynañ. Charakterystyczną w oczy rzucającą się pozycją przychodową w kwocie 6.351 zł. 31 gr., czyli z górą 65 proc. ogólnego dochodu klubu stanowią nadzwyczajne przychody zebrane z rozgrywania imprez klubowych, jak zabawa, bale, cegielka, zawody pływackie i t. p.

Dorobek klubu za rok ten przedstawia się zarówno pod względem materialnym jak i sportowym im. ponajdó, jeżeli weźmiemy pod uwagę miłośność klubu, powstał on bowiem zaledwie przed dwu laty.

Klub rozporządza dziś taborem, składającym się z 18 łodzi spacerowych i sportowych, własnym budynkiem — przystanią drewnianą nad Niemnem, szopą murowaną na tabor wioślarski wartości do 18.000 zł. poza prymitywnym co prawda urządzeniem węższa przy stani.

W ciągu roku ub. rozwinął klub nader intensywną działalność i zdążył zainteresować szerszy ogół publiczności zarówno ze sfer wojskowych jak i cywilnych, — świadczą o tem nymowne cyfry, jak np. w roku 1923 posadał klub 94 członków i gości stałych, w roku 1924 już 216 członków i gości stałych, w roku 1923 wyjazdów łodzianych było 612, w roku 1924 wyjazdów łodzianych było 2.062.

Rozwój klubu w kierunku sportowym również nie pozostał w tyle i w ciągu roku ub. klub zorganizował szereg wycieczek łodzianych jak: 18 to dniową wycieczkę z górą na przestrzeni 1.000 klg. wodą z Krakowa do Gdyni, 3-ch dniową wycieczkę do kanału augustowskiego, 3 jednodniowe wycieczki do Świsłoczy, 1 jednodniową do ujścia Kotry, poza tem alub urządził zawody pływackie — jedne łącznie z zawodami pływackimi Okr. Korpusu — drugie w celach spopularyzowanych tego miłego i zdrowego sportu z udziałem miejscowych amatorów poza klubowych, oraz regaty wioślarskiej z udziałem również cywilnych i rybackich łodzi poza klubowych i wianki.

Dodatni ten wynik i wszechstronny rozwój zawdzięcza klub sprężystej działalności zarządu w ogólnosci, a w szczególności prezesa tegoż zarządu pult. Szredersa i 2-oy ppulk. Wojtkiewicza, oraz zapobiegliwości skarbnika mjra Łakińskiego.

Pamięść tu należy wielkie zasługi p. D-oy Korpusu Generała Berbeckiego, który niejednokrotnie nie szczędząc drogiego czasu we wszelki możliwy sposób wspierał klub czynnie i radą ułatwiał mu doprowadzenie rozpoczętych prac do po myślnego skutaku, zachęcał do wzięcia udziału gronu oficerów, podnosząc przy nadarząjącej się sposobności, konieczność opanowania tego pięknego a zarazem i niszczonego żywiołu jakim jest woda zarówno ze względu na sportowych jak i wojskowych.

Po zatem dużą cegielkę na ugrun-towanie się podwalin klubu i owocnego jego rozwoju przyczynił się Magistrat m. Grodna z p. Prezydentem Stępińskim na czele, otwierując plac, wspomagając materjałem budowlanym i t. p.

Na rok 1925 przewiduje zarząd poza uzupełnieniem posiadanego taboru 7-miu hamburkami, które są już na wykonczeniu i skompletowaniem wiosel, zakup, 2 ch łodzi czworek rasowych, utworzenie nowych sekcji: żeglarskiej i pływackiej, oraz budowę stałego murowanego lokalu nad Niemnem i w tym celu przystąpił klub jako członek do oficerskiej spółdzielni mieszkaniowej w Grodnie.

Do doprowadzenia obecnego lokalu w którym by można mieł spędzić kilka chwil po pracy, oraz przeprowadzenie projektu budowy stałego lokalu, wyłonił zarząd komitet budowlany, udział do którego zgłosił łaskawie Pani Generałowa Berbecka, wybrana jednogłośnie na

Prezesa t-goż komitetu.

Zebraenie zakńczono o g 21ej. W imieniu całego walnego zebrania p. ppulk. Wojtkiewicz podniósł w kilku pięknych i jedrych słowach zasługi dotychczasowego prezesa, dziękując mu za ni zmordowaną i owocną pracę i dotychczasowy rozwój klubu, oraz dla upamiętnienia tego pięknego dnia, zaproponował wspólną fotografię, co obecni na sali członkowie przyjęli huczniei oklaskami.

Fotografja odbędzie się 1 go marca w Domu Żołnierza o godz. 13 ej, na którąż zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie członków klubu.

W gabinecie lekarsko-dentystycznym i pracowni zębów sztucznych.

P. i J. Hellerów

ul. Brygidzka № 11

wykonywa się wszelkie roboty z zupełną gwarancją po cenie nader niskiej.

Plombowanie 1 zł. 50gr., usunięcie 1 zł. korony złote po 3 zł.

Dyrekcja Wojskowej Spółdzielni O. K. III.

podaje do wiadomości, iż sklepy jej przy ulicy Piłsudskiego, Bankowej i Spornej, są oficie zapatrzone we wszelkie artykuły kolonialno-spożywcze po cenach niższych od rynkowych. Sklep przy ulicy Piłsudskiego posiada pozatam na składzie wyrobki koszykowe, naczynia kuchenne, meble gięte oraz hurtownię soli i hurtownię tytoniową

Sklep przy ulicy Dominikańskiej otrzymał świeży transport galanterji, pończoch, rękawiczek swetrów, bielizny damskiej i męskiej oraz ozdób wojskowych i przybórów toaletowych.

Sprzedaż dla wszystkich

P. T. Członkom udziela się jedno-miesięcznego kredytu.

Uprasza się o odwiedzanie naszych sklepów dla przekonania się o jakości i cenie sprzedawanych u nas artykułów.

Rozkład jazdy pociągów

ważny od 1 czerwca 1924 r.

Grodno — Wołkowysk	Nº 253/254	przybycie 13.08	odejście 16.36
Zemgale — Warsz. Gł.	" 702 pos.	" 1.09	" 1.17
Wilno — Warsz. Wil.	" 712	" 4.30	" 4.45
Warsz. Gł. — Zemgale	" 701	" 4.38	" 4.43
Warsz. Wil. — Suwałki	" 731/734	" 6.02	" 6.37
Warsz. Wil. — Wilno	" 711	" 7.05	" 7.20
Warsz. Wil. — Zemgale	" 713	" 14.51	" 15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	" 714	" 15.02	" 15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	" 732/734	" 28.13	" 28.48
Grodno — Jezioro	"	"	" 8.30
Jezioro — Grodno	"	" 17.15	"
Grodno — Suwałki	251/259	"	" 17.55
Suwałki — Grodno	252/257	" 11.55	"

Czytacie „Nadnieński Kurjer Polski”